

„Moja szkoła marzeń”

Moja wymarzona szkoła byłaby bardzo ciekawa i taka inna od współczesnej.

Chciałabym, żeby można było w szkole siedzieć na piłkach zamiast na krzesłach, ponieważ na piłkach można się ruszać. Gdybym mogła porządzić szkołą, to wymyśliłabym też, żeby zamiast książek były tablety, nie trzeba by było nosić ciężkiego plecaka i pamiętać o wszystkich książkach. Taka szkoła nie powinna mieć sali gimnastycznej. W zamian za to - ogromny basen. I lekcje w-f zamieniłabym w naukę pływania i różnych zabaw wodnych. Aby nauka w tej szkole była przyjemniejsza, to można by było grać w różne gry. Żeby na przerwach można było grać w piłkę, biegać i robić różne ruchowe ćwiczenia. W mojej wymarzonej szkole szóstki można by było łatwo zdobyć. Chciałabym także, żeby było więcej wycieczek i zajęć zabawowych.

Taka właśnie byłaby szkoła, którą chciałabym zarządzać.